Rok XI. Nr. 11 Sosnowiec, niedziela 12 stycznia 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

…y organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni … …o czekowe …towice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. … Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kość…szki, tel. 16.

28.000 robotników polskich powróciło z Francji w 1935 r.

Obrady komisji budżetowej sejmu nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych

WARSZAWA, 11. 1. PAT. Sejmowa komisja budżetowa prowadziła na dzisiejszem posiedzeniu obrady nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych. Na wstępie zabrał głos minister Beck, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którem zobrazował pracę ministerjum w roku 1935, nie poruszając jednak zagadnień natury politycznej, które zostaną omówione przez ministra na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w dniu 14 bm.

Minister wyraził między innemi nadzieję, że poza środkami, łożonemi przez ministerjum na akcję opieki dla emigracji, potrzeby tej emigracji będą niewątpliwie zaspakajane bezpośrednim wysiłkiem społeczeństwa.

Po przemówieniu ministra Becka zabrał głos poseł Walewski, który w dłuższym wywodzie uzupełnił wyjaśnienie ministra, dotyczące działalności resortu spraw zagranicznych.

Jeżeli chodzi o opiekę nad emigracją, to kontynuowanie pracy w zakresie obrony interesów obywateli polskich zagranicą oraz interwencja rządu polskiego w sprawie wydalania robotników polskich z Francji nie odniosła dotychczas żadnego rezultatu. Robotnicy polscy zwalniani z prac znaleźli się w bardzo ciężkiej sytuacji. — Do 1 września wyjechało do Polski przeszło 28.000 osób. Wskutek starań naszej ambasady rząd francuski wstrzymał repatrację robotników polskich z dniem 1 września ub. roku i oto odbywa się ona normalnie, nie przekarczając 1.000 do 1.500 miesięcznie.

Ruch emigracyjny w Czechosłowacji zaznaczył się w roku ubiegłym zasadniczo w postaci wydalania polskich obywateli. Ogólna liczba obywateli polskich wydalonych z Czechosłowacji w ubiegłym roku wynosi kilkaset rodzin zdawna tam osiadłych.

Po referacie rozwinęła się żywsza dyskusja, w której zabierali głos liczni mówcy, stawiając szereg zapytań odnośnie poszczególnych działów gospodarki M. S. Z., oraz wnosząc kilka drobnych poprawek.

Minister Beck odpowiedział na poruszane w toku debaty zagadnienia.— Na zakończenie dyskusji zabrał głos sprawozdawca poseł Walewski, który udzielił wyjaśnień poszczególnym posłom i wypowiedział się przeciwko wnioskom oszczędnościowym. W głosowaniu odrzucono wniosek posła Bakona i budżet przyjęto bez zmian w brzmieniu projektu rządowego.

Kat Braun niezadowolony z amnestji

WARSZAWA, 11. 1. Wprowadzenie w życie uchwały ciał ustawodawczych o skasowaniu kary śmierci, wobec skazanych na tę karę przed dniem 1 listopada roku ubiegłego pozbawiło wykonawcę wyroku śmierci kata Brauna dodatkowych gratyfikacyj, które mu przysługiwały z tytułu spełniania funkcyj.

Wskutek tego, że amnestja w stosunku do skazanych na karę śmierci w praktyce oznacza zawieszenie wykonania kary głównej, za wyjątkiem spraw wojskowych i szpiegowskich na okres przeszło pół roku, kat Braun wszczął starania, by przyznano mu specjalny dodatek wyrównawczy, będący rekompensatą utraconego honorarjum wynoszącego 50 zł. od wykonanej egzekucji. Obecne uposażenie w wysokości 200 zł. kat uważa za niewystarczające.

Zażarte walki w pobliżu Makalle

Optymistyczny nastrój wśród abisyńczyków

PARYŻ, 11.1. PAT. Agencja Havasa podaje, iż walki pomiędzy wojskami abisyńskiemi a włoskiemi toczą się w pobliżu Makalle, co prawdopod. spowodowało pogłoskę o zajęciu miasta przez abisyńczyków. Rząd abisyński nie potwierdza jednak tej wiadomości którą należy przyjąć z wszelkiemi zastrzeżeniami. W kołach oficjalnych Addis Abeby panuje nastrój optymistyczny. W ostatnich walkach abisyńczycy zdobyli znaczny sprzęt wojenny. W posiadaniu ich znajduje się obecnie rzekomo 24 tanków włoskich. Cesarz Heile Selassie zamierza podobno stworzyć specjalną sekcję tanków, która będzie liczyła 30 jednostek.

WARSZAWA, 11.1. PAT. Na podstawie wiadomości ze źródeł abisyńskich, angielskich, francuskich, niemieckich i włoskich PAT. ogłasza komunikat o sytuacji na frontach abisyńskich w dniu 11 stycznia. Źródła niemieckie donoszą z Addis Abeby, że prawe skrzydło armji Ras Seyuma podjęło silny atak na Makalle. Specjalnie zaciekłe walki toczyły się w piątek w godzinach rannych. Po kilkakrotnem przechodzeniu z rąk do rąk i licznych starciach na białą broń miasto pozostało wieczorem w rękach abisyńczyków.

Oddział etjopski wziął do niewoli wielu jeńców i zdobył znaczne zapasy broni, amunicji i materjału wojennego. Korespondent Reutera w Addis Abebie w uzupełnieniu wiadomości o zamierzonem przez negusa utworzeniu oddziału czołgów donosi, że z 24-ch czołgów zdobytych dotychczas przez abisyńczyków 23 znajduje się w zupełnie dobrym stanie.

Źródła angielskie i francuskie donoszą, że na całym terenie Abisynji padają ulewne deszcze, jakich nie było od niepamiętnych czasów. Drogi wiodące ze stolicy do Dessie są absolutnie nie do przebycia. W błocie utknęło kilka samochodów ciężarowych. Włoskie ministerstwo prasy i propagandy zaprzecza stanowczo wiadomościom o zajęciu Makalle przez wojska abisyńskie. Gen. Badoglio donosi: Oddział włoski zaatakował silne ugrupowanie abisyńskie w widłach rzek Gabat i Gheva. W ataku tym współdziałała artylerja i lotnictwo

Oświadczenie min. Kwiatkowskiego

WARSZAWA, 11. 1. (wł.) Ogłoszone zostało oświadczenie ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego w związku z pojawiającemi się w prasie wiadomościami o zmianie polityk finansowej i walutowej rządu.

Min. Kwiatkowski oświadczył, że na rozsiewaniu podobnych plotek i insynuacyj zależeć może tylko spekulantom i czynnikom obcym interesom państwa.

Straszna katastrofa

GRAZ, 11.1. PAT. W dniu dzisiejszym zawalił się 3-piętrowy budynek, mieszczący koszary artylerji. Mimo, że wypadek zdarzył się w czasie, gdy żołnierze byli na ćwiczeniach, jest wielu rannych.

Wichura szalała nad Zagłębiem

W dniu wczorajszym około godz. 5 popołudniu nad całem Zagłębiem Dąbrowskiem szalała silna wichura, połączona z gradem, a następnie z ulewnym deszczem.

Niebo pokryte było ciężkiemi, czarnemi chmurami.

Wichura poczyniła pewne szkody, na szczęście niezbyt znaczne.

Na kolonji Koszelew w Będzinie wichura zerwała częściowo dach na jednym z domów niedaleko szkoły. — Deski i krokwie rzucone zostały siłą wiatru na ulicę. Na strychu znajdowała się wówczas bielizna, to też lokatorki musiały ją zbierać w błocie na ulicy. Wypadku z ludźmi nie było.

W czasie burzy siła wiatru dochodziła do 10 mtr. na sekundę.

Niektóre porywy wiatru były bardzo silne. Wichura ustała znacznie dopiero w późnych godzinach wieczornych.

BURZA Z PIORUNAMI

BIELSKO, 11. 1. PAT. Dziś o godzinie 5 popołudniu przeszła nad tutejszą okolicą silna burza z piorunami i gradobiciem. W czasie krótkotrwałej burzy padał tak gęsty grad, że urósł do grubości 2 cm., poczem wkrótce stajał.

Ulga w opłatach za rozmowy międzymiastowe

WARSZAWA, 11.1. PAT. Z dniem 1 bm. ministerjum poczt i telegrafów wprowadziło dla publiczności ulgę w opłatach za rozmowy międzymiastowe na odległość ponad 25 km. Według poprzednich stawek przy rozmowach, trwających ponad 3 minuty pobierano opłatę za każdy rozpoczęty okres 3 minutowy w wysokości pełnej opłaty za 3 minutową rozmowę. Obecnie opłata za każdą dalszą minutę rozmowy ponad 3 wynosi 1/3 część opłaty z rozmowy 3-minutowej.

NIESAMOWITE WYCZYNY NAMIĘTNEGO EUNUCHA

Podłością zapłacił za dobre serce nauczyciela

W tych dniach w Tuluzie (Francja) odbył się niezwykły proces, który ściągnął na salę rozpraw najwytworniejsze warstwy ludności miejscowej. Oskarżycielem był nauczyciel gimnazjum miejskiego, pan Henry Boule.

Nauczyciel, człowiek szlachetny i postępowy, przyjął do swego domu obywatela tureckiego, Amar Ouali, który skrył się we Francji po ostatniej rewolucji tureckiej. Zaopiekował się nieszczęśliwym turkiem i wystarał się dla niego o posadę nocnego dozorcy w pewnej fabryce.

NIESAMOWITY WYPADEK.

Lata mijały i w willi profesora którą zajmował wraz z żoną, dwiema córkami oraz służącą, życie płynęło normalnym i spokojnym trybem. Aż pewnej nocy zdarzył się w willi niesamowity wypadek. O 4-ej nad ranem nauczyciela zbudził jakiś niezwykły hałas, dochodzący z pokoju służbowego, znajdującego się nad jego sypialnią.

Boule wyskoczył z łóżka i pobiegł do pokoju, z którego w dalszym ciągu dochodził odgłos kroków i dziwnych dźwięków. Na progu pokoju nauczyciel zatrzymał się. Jakież było jego zdziwienie, gdy do jego uszu nie doszły żadne podejrzane odgłosy, tylko nieco przyśpieszony oddech służącej.

Boule jednak był przekonany, że nie miał koszmarnego snu, lecz że rzeczywiście słyszał jakieś głosy. Otworzył więc drzwi. Na środku pokoju, oświetlonego świecą, stojącą na stole, spała na podłodze służąca, mając nogi i ręce wyciągnięte. Nauczyciel położył ją do łóżka i przykrył kołdrą. Nazajutrz spytał ją, czy nie miała jakiegoś przykrego snu.

Służąca odparła, że w nocy widziała jakiegoś wysokiego mężczyznę w masce, który rzucił się na nią. Nagle odczuła silny ból i zaczęła krzyczeć, następnie straciła przytomność i nic więcej nie pamięta.

DRUGA TAJEMNICZA SCENA

Po dwóch miesiącach w willi profesora znów powtórzyła się podobna tajemnicza scena. Tym razem ofiarą zamaskowanego mężczyzny, padła starsza córka Boulea, Helena która przez 48 godzin pozostała sam na sam z turkiem. Rodzice wyjechali na wieś na uroczystości ślubne do krewnych, a Helena nie chciała tam jechać i pozostała w domu.

Gdy o świcie nauczyciel wrócił do domu, oczom jego ukazał się dziwny widok. W salonie panował taki nieporządek, jakby tu gospodarował jakiś szaleniec: meble były poprzewracane, obrazy zostały zniszczone, tapety zerwane.

Boule, przeczuwając coś złego, pobiegł do pokoju córki, Helena spała. Koszula jej była w strzępach, włosy rozwichrzone, na całem ciele miała siniaki, a z zamkniętych oczu ciekły łzy.

To wszystko wskazywało, że padła ofiarą gwałciciela. Nauczyciel obudził córkę. Czuła się tak słabo że nie mogła wymówić słowa. Musiano wezwać lekarza i dopiero po kilku dniach wróciła do zdrowia. Wówczas opowiedziała ojcu o przebiegu strasznej nocy.

ZAMASKOWANY ZBIR W SYPIALNI

Została obudzona ze snu przez jakiegoś zamaskowanego jegomościa, odzianego w dziwaczny kostjum. Starał się osłabić jej lęk, twierdząc, że nia ma wcale wobec niej żadnych złych zamiarów. W tym samym czasie jego ręce zaczęły błądzić pod kołdrą. To do reszty przeraziło młodą dziewczynę.

Zaczęła przeraźliwie krzyczeć. Nieznajomy wepchnął jej wówczas do ust chusteczkę, nasyconą jakimś odurzającym płynem. Helena wpadła w rodzaj ekstazy. Odczuwała jakby przez sen, coś w rodzaju bólu i rozkoszy zarazem.

Podejrzenie nauczyciela padło odrazu na turka. Tej nocy wrócił on wiem z pracy o wiele wcześniej niż zazwyczaj — wrócił około trzeciej. Lecz Boule nie mógł mu nic zarzucić, ponieważ Amar przedsięwziął wszystkie środki ostrożności.

TRZECIA OFIARA ZWYRODNIALCA

Dopiero, gdy ofiarą tajemniczego jegomościa padła i najmłodsza córka nauczyciela, ten zaczął działać.

Najmłodsza Hermina, również została obudzona przez jegomościa w masce, przytem została zniewolona tylko częściowo.

Oburzony niecnemi czynami niegodziwca, nauczyciel zameldował o wypadkach policję i wprost oskarżył Amara. Policja wdrożyła dochodzenie. Nie mogła jednak nic zarzucić turkowi, ponieważ był od 20 lat skastrowany, jako że w Turcji zajmował stanowisko naczelnego eunucha haremu sułtańskiego.

Nauczyciel jednak nie wierzył w cudy i nie wierzył, by ktoś w nadprzyrodzony sposób dostał się do willi, podczas gdy wszystkie okna i drzwi były szczelnie zamknięte.

ROZKOSZE EUNUCHÓW

Poszedł po radę do wybitnych lekarzy. Ci oświadczyli, że kastraci odczuwają potrzebę niezupełnych aktów seksualnych. Rozkosz obejmowania, całowania i ściskania, a nawet gryzienia i gnębienia młodych ciał kobiecych często objawia się u ludzi niezdolnych do odczuwania pełnych rozkoszy erotycznych. Prawdopodobnie i Amar należał do kategorji tych ludzi.

Teraz dla gościnnego nauczyciela nie ulegało wątpliwości, że sprawcą tych nocnych gwałtów był Amar i zaskarżył go do sądu. Jego zeznania wywarły głębokie wrazenie na sędziach, jednakże Boule nie posiadał żadnych rzeczowych dowodów. Sędziowie uniewinnili więc Amara i skazali nauczyciela na opłacenie kosztów sądowych.

Walka z obłąkanym na wysokości

2.000 metrów

Ten sensacyjny tytuł odpowiada w zupełności prawdzie. W Kanadzie policja już od dłuższego czasu w pewnych wypadkach posługuje się samolotami. Przed kilku tygodniami, z lotniska w Toronto wystartował samolot policyjny, na którego pokładzie znajdowało się dwóch niebezpiecznych bandytów. Jeden z nich przewieziony miał być właśnie do Quebec, celem zbadania psychjatrycznego, zdradzał bowiem oznaki choroby umysłowej. Obaj więźniowie byli skuci i znajdowali się pod eskortą dwóch policjantów.

Gdy samolot wystartował z lotniska i osiągnął wysokość około 2000 metrów — bandyta zdradzający objawy obłąkania zdołał uwolnić się z więzów. Będąc bardzo silnym, odepchnął on obu policjantów i sięgnąwszy po spadochron, zamierzał wyskoczyć z samolotu. Na szczęście z policjantami okazał się (zresztą w obronie własnego życia!) solidarnym drugi bandyta. Przy jego pomocy, zdołali nałożyć nowe kajdanki na ręce szaleńca.

Najwięcej emocyj użył podczas tej przygody pilot, albowiem z powodu szamotań czterech mocnych mężczyzn znajdował się w ustawicznem niebezpieczeństwie wpadnięcia w korkociąg.

Towary polskie do Afryki

Wielkie zamówienia do Egiptu

Specjalny wysłannik izby przemysłowo-handlowej w Warszawie odbył dwukrotne podróże do Egiptu, Sudanu, Syrji i Palestyny, w wyniku których uzyskał zamówienia na polskie wyroby przemysłowe na sumę przeszło miljon złotych. Ponadto w krajach tych zorganizował sieć oddziałów i współpracujących ze sobą przedstawicielstw, które rozwijają intensywną działalność akwizycyjną.

Jednym z wyników tej akcji na terenie Egiptu była niedawna wizyta w Polsce dwóch dyrektorów najpoważniejszej egipskiej firmy tekstylnej, przygotowana przez izby przemysłowo-handlowe warszawską i łódzką. Kupcy egipscy dokonali zamówień w przedsiębiorstwach warszawskich i łódzkich na ogólną sumę 12.000 funtów egipskich, przyczem przewidywana jest dalsza rozbudowa stosunków handlowych.

Tranzakcja ta doszła do skutku dzięki nowym możliwościom rozwoju polskiego eksportu wyrobów bawełnianych, wskutek wyeliminowania konkurencji włoskiej i japońskiej; w Egipcie wprowadzono ostatnio wysokie cło antydumpingowe na wyroby przywożone z Japonji.

Kto wygrał na loterji?

50.000 zł. na nr 95423.

30.000 zł. na nr. 2633.

20.000 zł. na nr. 1580

10.000 zł. na n-ry: 117066 129293 175832.

5.000 zł. na n-ry: 13554 48854 52908

2.000 zł. na n-ry: 31558 46924 47622 60597 62703 65884 73913 79104 98297 104778 105551 110465 119523 127372 143466 145427 152704 161158 177955 185719 187633 194258.

1.000 zł. na n-ry: 5908 11729 17933 20032 27536 29800 32574 40182 41371 424445 61439 68379 70527 71656 71736 72622 75451 76118 82007 82692 85140 93805 97836 100046 109698 114734 116868 118493 122426 148176 151153 168836 169631 187721.

Zł. 20.000 na n-ry: 123745 130615

Zł. 5.000 na n-ry: 48323 67734 90460 97882 103004.

Zł. 2.000 na n-ry: 8387 24934 25797 30773 38068 40317 45740 66881 68857 69132 73358 78718 82855 85371 87230 88462 104314 112984 125943 149661 153866 165605 179619 188443.

Zł. 1.000 na n-ry: 5071 15735 19693 33849 35002 44698 61671 61947 62190 80182 80988 93118 108170 109163 126273 126163 129134 133854 145886 154023 166437 169106 170367 174628 175076 188997.

Z kraju

Park narodowy w Tatrach

WARSZAWA, 11. 1. Podsekretarz stanu prezydjum rady ministrów Grzybowski przyjął delegację ligi obrony przyrody w osobach prof. B. Hryniewieckiego i ppłk. T. Korniłowicza. Delegacja przedstawiła rezolucje zjazdu delegatów ligi w sprawie kolejki linowej na Kasprowy Wierch, i podkreśliła groźny dla idei parku narodowego w Tatrach precedens stwarzania faktów dokonanych, bez liczenia się z opinją miłośników Tatr.

Podsekretarz stanu zakomunikował delegacji, że rząd w najbliższym czasie przystąpi do realizacji form prawnych parku narodowego w Tatrach, przyczem minister WR i OP. powoła do współpracy instytucje społeczne, mające na celu ochronę przyrody.

—o—

Prezes Dyrekcji Kolejowej

IDZIE NA EMERYTURE.

WARSZAWA, 11. 1. W najbliższym czasie przechodzi na emeryturę prezes warszawskiej dyrekcji kolei, Ziemkiewicz.

—o—

Ordynacja podatkowa wyjdzie w drodze dekretu

WARSZAWA, 11. 1. Jak słychać, zmia na ordynacji podatkowej dokonana będzie jeszcze w drodze dekretów. Prace nad tą ordynacją trwają jeszcze ciągle.

—o—

Zadużo rejentów

WARSZAWA, 11. 1. Rejenci na prowincji skarżą się na brak dochodów oraz ciężką sytuację materjalną. Izby notarjalne twierdzą, że w Polsce jest za wiele rejentów, których obsadzono po 3—4 na jeden powiat. Memorjały domagające się zmniejszenia liczby rejentów, były już kilkakrotnie przedkładane min. sprawiedliwości.

—o—

Błahy powód tragicznego kroku sierżanta

BIAŁYSTOK, 11. 1. — Wczoraj w nocy sierżant zaw. 24 p. p. Alojzy Malinowski, wracając do domu dorożką Majora Podryckiego, wszczął z nim sprzeczkę na tle wysokości zapłaty za kurs. W sprzeczce Malinowski dobył rewolweru i trzema strzałami zabił dorożkarza, poczem czwartym strzałem w skroń pozbawił się życia.

OCZY NASZE WYMAGAJĄ DUŻO ŚWIATŁA.

Wzrok największy skarb człowieka, należy ochraniać od przemęczenia przez właściwe oświetlenie miejsc pracy. Ostatnio nauka i technika wykonały nowy palnik ze specjalnego dwuskrętnego drutu wolframowego, skutkiem czego bez powiększenia poboru prądu przez żarówkę, wydobyto z niej do 20 proc. więcej światła, niż z typów żarówek produkowanych dotychczas. —

W OSRAMÓWKACH-D wyrobu polskiego jest zastosowane to wybitne udoskonalenie, używając przeto OSRAMÓWEK-D, spożywca otrzymuje do 20 proc. intensywniejsze oświetlenie, bez zwiększenia kosztów za prąd i przy dotychczasowej cenie żarówki.

OSRAMÓWKI-D posiadają wycechowaną na nich gwarantowaną przez fabrykę wydajność świetlną w Dlm i pobór mocy prądu w watach. —

Gdy w Abisynji krew się leje...

Ameryka i Afryka mają dostarczyć najważniejszych elementów dla elementów

Po hałaśliwym epizodzie dramatu włosko-abisyńskiego, noszącym nazwę „planu pokojowego Hoare-Laval" — nastąpił na froncie dyplomatycznym okres pozornej ciszy.

Pozornej — bo chociaż okres świąteczny przerwał tok wielkich pertraktacyj pomiędzy stolicami mocarstw — to jednak dojrzał w ciągu ubiegłych dwuch tygodni plan współdziałania francusko-brytyjskiego na morzu Śródziemnem, opracowany przez sztaby marynarki obu krajów i uzupełniony przez sztaby wojsk i lotnictwa szkicem współdziałania na lądzie i w powietrzu.

Premjer Laval wyznał publicznie, że sztaby francuski i angielski plan taki przygotowują. Z wiarygodnych głosów prasy obu mocarstw dowiadujemy się, że plan jest już gotów. Jeżeli dodać do tego — potwierdzona również miarodajnie — informacje o zapewnieniu współdziałania z flotami Francji i Anglji przez Grecję, Turcję, Jugosławję i Hiszpanję — a więc cztery państwa dysponujące flotami wojennemi i portami na morzu Śródziemnem i na najbliższych mu wodach — to stwierdzić trzeba, że w przededniu zebrania się w dniu 20-ym bm. Rady ligi narodów przygotowane zostały groźne dla Włoch wyglądające środki bezpieczeństwa na wypadek gdyby włoskie zapowiedzi użycia siły w odpowiedzi na rozszerzenie sankcyj miały być w czyn wprowadzone.

W tej chwili jeszcze Europa czeka. Czeka na wieści z Ameryki i na wieści z Afryki — z frontów bojowych. Do chwili zebrania się rady ligi narodów i jednocześnie z nią t. zw. komitetu koordynacyjnego, powołanego do podejmowania uchwał o terminie wprowadzenia w życie sankcyj, mają się ostatecznie skrystalizować wszystkie czynniki, na których augurowie ligi narodów mają zamiar oprzeć swą dalszą taktykę wobec konfliktu włosko - abisyńskiego.

Czeka więc Europa na rezultat obrad kongresu amerykańskiego, który ma orzec o wyposażeniu prezydenta Stanów w pełnomocnictwa, dające mu w takiej czy innej formie możliwość częściowego choćby wstrzymania dowozu do krajów walczących niezbędnych dla prowadzenia wojny produktów.

Wieści z Afryki są niemniej starannie poddawane szczegółowej analizie w biurach dyplomatycznych. Pomijamy nawet ponure wieści o bombardowaniu szpitali, działające oczywiście bardzo mocno na czynniki emocjonalne, których znaczenia — szczególnie po wypadku sir Samuela Hoare — pominąć jest trudno. Większe jednak znaczenie przywiązujemy do wieści innych, tych mianowicie, które mówią o niepowodzeniach włoskich, o zmienności podzwrotnikowej aury, o ulewach i o utknięciu zmotoryzowanych korpusów ekspedycyjnych włoskich w błotach i zalanych wodą wąwozach i przełęczach górskich Abisynji

Bez pretensji do wypowiadania oceny strategicznej — wydaje się jednak, iż utknięcie działań wojennych, nie mówiąc już nawet o ewentualnych niepowodzeniach bojowych — może zasadniczo zmienić stanowisko rządu włoskiego wobec wysuwanych stale propozycyj pokojowych. O ile sukcesy wojenne działałyby oczywiście zachęcająco w kierunku dalszego prowadzenia wyprawy — o tyle trudności na froncie, oddalonym tak znacznie od metropolji i skazanym w pełni na uciążliwy i kosztowny dowóz wszystkich środków walki, wyżywienia, sanitarjatu itp. mogą przyczynić się do podjęcia raz jeszcze akcji koncyljacyjnej, do której rada ligi narodów — wedle formalnych uchwał — jest stale gotowa.

Że dociekania nasze nie są wyłącznie teoretyczne, dowodzi znamienny głos oficjalnego organu najwyższej rady faszystowskiej „Il Regime Fascista", który w ubiegłym tygodniu wcale niedwuznacznie apelował do odpowiedzialnych czynników międzynarodowych o przedstawienie Włochom możliwych do przyjęcia warunków zawarcia pokoju. Ze strony powołanej włoskiej nie słyszeliśmy dotąd wezwań w tym utrzymanych tonie.

Tak tedy w okresie dobiegającej już końca przerwy w aktywności dyplomatycznej wokoło konfliktu włosko - abysyńskiego — pracuje Ameryka, czas i wypadki. Dyplomacja będzie musiała w Genewie w dniu 20-ym b. m. ustosunkować się do zmian w sytuacji, wprowadzonych przez te trzy czynniki.

Vigil.



W czasie składania życzeń noworocznych kanclerz Hitler zwrócił się do przedstawicieli świata dyplomatycznego, którzy przybyli do „domu prezydenta Rzeszy" z apelem pokojowym. Zdjęcie nasze przedstawia moment składania życzeń Hitlrowi.

RATUSZ WYLECIAŁ W POWIETRZE WRAZ Z OBRADUJĄCYMI RADNYMI.

NOWY JORK, 11 1. Z Pendlton, w stanie Indiana donoszą, że tamtejszy ratusz w dniu wczorajszym wyleciał skutkiem wybuchu w powietrze. W chwili katastrofy odbywało się w ratuszu pierwsze posiedzenie nowoobranej rady miejskiej.

Z gruzów ratusza wydobyto dotychczas 4 zabitych, 13 osób doznało ciężkiego poparzenia.

Mimowolnym sprawcą katastrofy był ślusarz, który w piwnicy ratusza zapalił zapałkę, co spowodowało wybuch gazów ziemnych.

Nowa serja bogaczy

Już pierwszy dzień ciągnienia czwartej klasy przyniósł niespodziankę, w postaci 100.000 złotych, które padły na numer 123.694. Ślepy los uśmiechnął się do ludzi bardzo niezamożnych, gdyż wszystkie ćwiartki znajdowały się w rękach robotników. Jedną z nich posiadali do spółki.



pp. B. Kmiotek, pomocnik maszynisty kolejowego i M. Herszman, elektromonter na kopalni „Kazimierz". Obaj zamieszkali w Strzemieszycach. Tam również mieszka posiadacz innej ćwiartki.



p. Józef Rejmanek, tokarz w fabryce „Sztrem". Zainkasował już pieniadze, podobnie jak posiadacz trzeciej ćwiartki tego szczęśliwego losu.



p. Władysław Olczyk, emerytowany maszynista strzemieszycki. Ostatnia ćwiartka znalazła się w Łodzi i była w posiadaniu niezamożnej krawcowej.



pani Marji Krakowińskiej, dla której fortuna była taką niespodzianką, że nie chciała w nią uwierzyć.

Najciekawsze jest to, że wszyscy ci, co wygrali i to tak spore kwoty, dopytują się zaraz o następną loterję i cieszą się, że ciągnienie pierwszej klasy 35-ej loterji odbędzie się już 20 lutego. Ci zaś, którzy mają jeszcze inne numery do obecnej loterji, oczekują dalszych wygranych, których obecnie pada codziennie tysiące, a przedewszystkiem dnia 21 stycznia — miljona

KAWAŁY KIEPURY

Kłopoty Paramountu z naszym sławnym rodakiem

Nasz sławny rodak Jan Kiepura nie wszędzie podobno cieszy się sympatją. Zarzucają mu próżność i megalomanję, spowodu których to wad wszyscy, którzy z nim pracują, mają wiele nieprzyjemności. Ostatnio, jak donosi prasa francuska, Kiepura, który został zaangażowany przez Paramount, przedewszystkiem został zmuszony przez swą wytwórnię do milczenia, ponieważ zbyt głośno i szeroko wyrażał swój zachwyt dla Hitlera, co w swoistej „ziemi obiecanej" — Hollywood, jest mocno niepopularne. (W ten sposób skończyła się karjera Dorothei Wieck, bohaterki „Dziewcząt w mundurkach").

W studjo nasz rodak jest niepopularny spowodu swych ataków złego humoru i fantazyj Zaraz na wstępie naprzykład odmówił kategorycznie grania ze znaną śpiewaczką amerykańską, Gladys Swarthout, a kiedy go ostatecznie zmuszono miał oświadczyć: „Dobrze, będę śpiewał z nią duet, ale głos mam mocny, zobaczycie, czy będzie ją wogóle słychać w mikrofonie". Nic dziwnego, że w takich warunkach realizacja filmu posuwa się bardzo powoli naprzód.

Objawy wiosny w Polsce

Motyle i bociany na polach — W kieleckiem pączkują bzy

Niezwykle długi okres wysokiej temperatury w styczniu budzi poważne zaniepokojenie wśród rolników, zwłaszcza na Śląsku, gdzie termometr trzyma się najwyżej.

W całej niemal Polsce a zwłaszcza na Śląsku, w kieleckiem i nad morzem pączkują już bzy i czereśnie.

Pod Jastarnią i w Wejherowie schwytano motyle i to ładne, wykształcone okazy.

Jak donoszą z Łańcuta, do Żołyni Dolnej, pow. łańcuckiego, przyleciała onegdaj para bocianów i zatoczywszy kilka kół w powietrzu, opadła na dach stodoły Jakóba Ciska, gdzie znajdowało się zeszłoroczne gniazdo bocianów.

Po dwóch dniach jeden z bocianów odleciał dalej, drugi natomiast pozostał i przechadza się po podwórzu Ciska, żywiony przez okoliczną ludność.

W zachodnich dzielnicach Polski wybujały oziminy. W niektórych miejscowościach zakwitły fijołki i stokrotki oraz zaczynają rozwijać się liście.

Lud wiejski na styczniowe objawy wiosny patrzy niechętnem okiem i nie wróży dobrego roku dla rolnika. Ogrodników ogarnął lęk, zwłaszcza o drzewa owocowe.

PUBLICZNA EGZEKUCJA 24 SKAZANYCH NA OCZACH TŁUMU KOBIET I DZIECI.

LONDYN, 11. 1. — Z Pekinu donoszą: W obecności ogromnego tłumu, złożonego w znacznej części z kobiet i dzieci, odbyła się przed świątnią Nieba publiczna egzekucja 24-ch skazanych na karę śmierci.

Wśród skazanych znajdowali się handlarze opjum, sprawcy napadów ulicznych oraz przestępcy polityczni.

Próby obniżki płac w przemyśle węglowym

Do Zagłębia Dąbr. przzjeżdża specjalna komisja międzyministerjalna

Przemysłowcy węglowi wymówili umowę zbiorową, zmierzając do obniżenia płac robotniczych. Nie ulega wątpliwości, że robotnicy nie zgodzą się dobrowolnie na obniżkę, związki zawodowe wysuwają bowiem równocześnie żądanie podniesienia płac.

Mamy więc znów zatarg w przemyśle węglowym, zatarg poważny, przemysł węglowy bowiem zatrudnia przeszło 67 tys. robotników. Z drugiej zaś strony jest przecież przemysłem podstawowym.

Zagadnienie obniżki zarobków górników musi być rozpatrywane zarówno pod kątem widzenia społecznym, jak i gospodarczym. Praca górnika należy do kategorji najcięższych, odbywa się w bardzo trudnych warunkach higjenicznych; górnik pracuje pod ziemią, bez dziennego światła, bez świeżego powietrza, w pozycji najczęściej bardzo niewygodnej i męczącej; praca jego należy do bardzo intensywnych, wymaga wielkiego wysiłku fizycznego; narażony jest on na znaczne niebezpieczeństwa kalectwa lub śmierci. Z tych wszystkich powodów górnicy powinni być lepiej wynagradzani, niż inni robotnicy.

Sytuacja górnika polskiego jest jednak znacznie gorszą pod tym względem, niż górnika w innych państwach, a w okresie obecnego kryzysu stale się jeszcze pogarsza. Przeprowadzone w 1932 i 1933 r. obniżki płac w górnictwie dały łączne zmniejszenie od 16 do 19 proc. Górnik zarabiał dziennie na Śląsku w 1930 r. 10.47 zł. w 1934 r. — 8.84 zł., w Zagłębiu Dąbrowskiem — 9,02 zł. i 6,95 zł., w Zagłębiu Krakowskiem — 8,21 i 6.25 zł.

Kiedy zaś do obniżki zarobków doszło jeszcze zmniejszenie dni pracy w miesiącu, świętówki i urlopy, zarobek górnika spadał coraz bardziej. Już w 1933 r., według obliczeń T. Czajkowskiego — 5,4 proc. robotników w górnictwie zarabiało poniżej 10 zł. tygodniowo, a później 20 zł. tygodniowo, łącznie 19,8 proc. robotników.

Sytuacja do r. 1936 pogorszyła się jeszcze, tembardziej że niezależnie od oficjalnego wypowiedzenia umowy zbiorowej dopiero teraz — akcja obniżki płac jest już od dłuższego czasu systematycznie stosowana przez przedsiębiorców węglowych w drodze t. zw. przeszeregowywania robotników do niższych kategoryj, w drodze „dobrowolnej" zgody robotników na obniżkę itp.

Stan taki musi odbijać się w sposób bardzo ujemny na poziomie życia górników, na ich odżywianiu, możności odpoczynku, co przy ich ciężkiej pracy fizycznej, w efekcie powoduje pogorszenie się stanu zdrowia, obniżkę zdolności do pracy itp. O zaspakajaniu potrzeb kulturalnych coraz mniej można myśleć w tych warunkach.

Ale obniżka zarobków górniczych jest również gospodarczo niesłuszna.

Zmierzając do osiągnięcia równowagi budżetowej, rząd zdecydował się na obniżkę poborów urzędniczych. Podejmując ten środek deflacyjny, rząd zdawał sobie sprawę, że może on wywołać równocześnie i ujemny efekt gospodarczy przez zmniejszenie konsumcji na rynku wewnętrznym. Dla zapobiegania temu, rząd dąży do zmniejszenia kosztów utrzymania w drodze obniżki cen przemysłowych. Jedną z najważniejszych pozycyj w tej obniżce była cena węgla.

Projektowane obecnie przez przemysł odbicie tych obniżek na płacach robotniczych utrudni niezmiernie prace rządu, spowoduje bowiem faktyczne zmniejszenie konsumcji. W ten sposób akcja przemysłowców może się przyczynić do przekreślenia efektów, jakie rząd pragnie osiągnąć.

Wypowiedzenie umowy zbiorowej w górnictwie, to pierwszy jawny krok przemysłowców na tej drodze (ukryte obniżki są już bowiem przeprowadzone). Jest on ważny niezmiernie nietylko dlatego, że tyczy się ogromnej liczby zatrudnionych robotników, ale ponieważ stanowi precedense do analogicznej akcji w innych gałęziach przemysłu. To też tembardziej musi się on spotkać w jaknajenergiczniejszym odporem ze strony czynników miarodajnych.

Robotnicy na obniżkę się nie zgodzą, pocóż więc doprowadzać do strajku, zawsze przynoszącego ujemne skutki dla państwa i społeczeństwa.

Do Zagłębia węglowego przyjechać ma specjalna komisja międzyministerjalna celem zbadania zatargu w przemyśle węglowym. Należy przypuszczać, że komisja ta otrzyma odpowiednie instrukcje i kompetencje, aby do walki nie dopuścić, lub ją odrazu zlikwidować w drodze niedopuszczenia do obniżki płac w górnictwie.

Otwarcie podstudja

radjostacji katowickiej

W nadchodzącą środę, tj. dnia 15 bm. o godzinie 20-ej odbędzie się uroczyste otwarcie podstudja radjowego w Sosnowcu. Z racji tej okolicznościowe przemówienia przez radjo wygłoszą pp.: starosta Boxa, dyrektor radjostacji katowickiej p. St. Ligoń i poseł dr. Madeyski. W części wokalnej wystąpi chór pracowników ubezpieczalni społecznej pod dyrekcją p. Sollocha. Chór wykona: „Hymn górniczy" „Sztandary na Kremlu", „Do Melpomeny" i „Hymn powstańców śląskich". W drugiej części audycji redaktor K. Ćwierk wygłosi feljeton pt. „Cięte aktualja Zagłębia".

Audycja sosnowiecka trwać będzie trzy kwadranse, tj. do godziny 20.45. Następne audycje również będą się odbywały w środy o tej samej godzinie.

Przez otwarcie podstudja Zagłębie Dąbrowskie zyskuje b. cenny ośrodek radjowy, który znakomicie przyczyni się do radjofonizacji naszych osiedli.

Inicjatorem i organizatorem podstudja, przy bardzo życzliwej współpracy dyrekcji radjostacji katowickiej, jest specjalnie do tego celu powołany komitet propagandy radja w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Kolenda -- czyli wizyta pasterska

w parafji Wniebowzięcie N. M. Panny w Sosnowcu

Chrystus Pan przez swoje narodzenie przyniósł nam z nieba w darze „radosną kolendę" — odrodzenie ludzkości (apparnit grotia Salvatoris) i jako „dobry Pasterz" przebiegał wioski i miasta Palestyny, nie zwracając na „utrudnienie dnia" niósł strapionym pociechę, chorym i cierpiącym łaskę wyzdrowienia, pokój i błogosławieństwo.

W ślady Mistrza swego wstępowali i uczniowie, bo rozszedłszy się po całym świecie „szukać i zbawiać co było zginęło" nietylko w świątyniach Pańskich i na miejscach publicznych, ale i w domach prywatnych spełniali ten obowiązek. Codziennie też w świątyni i po domach nieustannie nauczali i głosili Jezusa Chrystusa, jak mówią Dzieje Apostolskie.

Zwyczaj ten odwiedzania przez duszpasterzy w domach swoich parafjan pozostał do dziś dnia pod nazwą „Kolendy". Duszpasterze naśladując „dobrego Pasterza" i Apostołów nawiedzają w okresie Bożego Narodzenia domy swych parafjan, aby im zwiastować pokój Chrystusowy, aby zbłąkane dusze przywieść do Owczarni Chrystusowej, wiernych Bogu — w cnocie utwierdzić, wszystkim domownikom udzielić błogosławieństwa, osobiście ich poznać i w miarę potrzeby po Bożemu na nich oddziaływać.

Zwłaszcza w czasach obecnych do których dadzą się zastosować słowa listu św. Pawła „gdy tajemnica bezbożności jest już czynna" gdy po domach katolickich chodzą najrozmaitsi szantażyści wysłannicy różnych sekt i starają się swoim wpływem obałamucić, a potem oderwać od Owczarni Chrystusowej katolików, — potrzeba aby prawdziwy duszpasterz, wysłannik „Dobrego Pasterza" jaknajwięcej obcował z Owczarnią swoją i podtrzymywał w niej ducha Chrystusowego.

Dlatego w Imię Boże od wtorku rozpoczynamy wizytę pasterską „kolendą" w naszej parafji.

(—) Ks. T. Jankowski, proboszcz.

* * *

Utarł się zwyczaj tradycją uświęcony, że wierni z życzliwości i wdzięczności za łaskawe odwiedziny obdarowują swojego duszpasterza podarunkami, albo datkami pieniężnemi, które ten według swego uznanie przeznacza na pewien cel.

Wszystkie ofiary pieniężne zebrane na tegorocznej „kolendzie" ks. Proboszcz wraz z księżmi współpracownikami przeznacza do kasy komitetu odnowienia naszego kościoła.

Dlatego też komitet odnowienia kościoła Wniebowz. N. M. P. w Sosnowcu zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich katolików naszej parafji, aby nie szczędzili na ten cel swych ofiar, gdyż to będzie najwymowniejszym dowodem wielkiej w nich wiary i przywiązania do kościoła katolickiego.

Porządek wizyty pasterskiej będzie podany w numerze poniedziałkowym „Expresu Zagłębia".

KOMITET.

KRONIKA

Niedziela 12 Styczeń	Dziś: Arkadjusza męcz. Jutro: Gotfryda i Leona Wschód słońca: 7.33 Zachód słońca 3 44

RADJO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, 12 stycznia.

9.00 Sygnał czasu i kolenda 9.03 Gazetka rolnicza 9.40 Dziennik poranny 10.00 Tr. nabożeństwa z Katedry św. Stanisława Kostki z Łodzi. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12.15 Poranek muzyczny ze Starego Teatru w Krakowie W przerwie o g. 13.00 Ciężkie czasy (ze Lwowa) 14.00 Wiejski znachor 15.45 Jazda panie gazda... tylko jaka jazda? 16.00 Na huculskim koniku — opowiad. (ze Lwowa) 16.15 Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej z Gdyni 16.45 Cała Polska śpiewa 17.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. PR. 17.40 Migawki regjonalne 18.00 Koncert 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni „Gody podhalańskie" z Krakowa 19.45 Co czytać? 20.00 Marszałek Józef Piłsudski i rok 1863. 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 Na wesołej lwowskiej fali 21.30 Podróżujmy 21.45 Transm. zakończenia Międzymiastowego Meczu Bokserskiego Poznań — Berlin (z Poznania) 22.10 Drugi Koncert pianistów wyeliminowanych na Konkurs Chopinowski w Warszawie 23.05 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej i wiad. sport. ogólno.

KATOWICE

Niedziela, 12 stycznia.

9.15 Koncert popul. (płyty) 9.50 Prog. na dzień bieżący Około godziny 11.00 (po nabożeństwie) Koncert muzyki poważnej (Płyty) 12.03 Co słychać na Śląsku -- opowie E. Kapa 14.20 Koncert Chóru Męskiego „Echo" z Mysłowic pod kier. Józefa Lubczyka 15.00 Ciekawostki o kotach -- pogadanka 15.00 Melodje węgierskie (płyty) 15.22 Zwalczanie myszy i innych gryzoni w gospodarstwie — pogadanka 15.35 Pieśni śpiewa Stefan Nowita (płyty) 19.00 Prog. na dzień następny 19.10 Lokalne wiad. sport. 19.15 Koncert reklamowy 19.25 Bajki i bojki śląskie 23.15 Pod niebem Sewilli (płyty).

* * *

Ku uwadze radjosłuchaczy: Całodzienny program nadawczy stacji katowickiej poza wyżej wymienionemi godzinami własnych audycyj wypełniony jest ogólnopolskim programem, uwidocznionym powyżej

Z Kielc

KLUB SPOŁECZNY W KIELCACH.

Z inicjatywy woj. dr. Dziadosza i gen. Lulanfa utworzył się w Kielcach klub społeczny, którego zadaniem będzie krzewienie życia kulturalnego, społecznego i towarzyskiego, nietylko w Kielcach, a na terenie całego woj. kieleckiego.

Organizacyjne zebranie klubu przy licznym udziale przedstawicieli społeczeństwa odbyło się w sali konferencyjnej gmachu WF i PW w Kielcach.

Przewodniczył i zagaił zebranie wicewoj. Witkowski, poczem po przedyskutowaniu i przyjęciu statutu wybrano zarząd tymczasowy — w składzie: wicewoj. Witkowski —przewodniczący, oraz pp. starosta Porembalski, dr. Dziewulski, rejent Jasa Maleszewski i mec. Roman Cichowski jako członkowie.

(k) Z gospodarki m. Kielc. Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Na wstępie prezydent miasta Artwiński odczytał pismo wojewody kieleckiego, unieważniające uchwalony protest, spowodu obrad walnego zgromadzenia adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie. Jak już donosiliśmy protest ten został anulowany, jako niezgodny z kompetencjami rady miejskiej.

Następnie przystąpiono do porządku obrad i przyjęto z funduszu pożyczkowo-zapomogowego 9.000 zł. dotacji za utracony podatek ładunkowy. Sprawę zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w sumie 16.000 zł. z komunalnego funduszu pożyczkowego na spłatę zobowiązań miasta, przekazano celem rozpatrzenia do komisji finansowo - budżetowej.

Skolei prośba b. urzędników miejskich Lewickiego i Matjeśkiewicza o umorzenie im zaległego dzierżawnego za lokale w domu miejskim przy ul. Zagnańskiej -- odrzucono.

W końcu na członka rady szkolnej powiatowej wybrano radnego — Sputo, a na zastępcę r. Majora.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 4.30 popoł. świetna operetka Herve'go pt. „Nitouche", która cieszy się wielkiem powodzeniem. Bilety w cenie od 25 gr.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. świetna rewja pt. „Dobra jest".

Jutro o godz. 7.30 wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, doskonała operetka Herve'go pt. „Nitouche".

—oOo—

ORGANIZACYJNE POSIEDZENIE KOMITETU UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Dnia 14 bm. o godz. 18.30 w lokalu komunalnej kasy oszczędności w Będzinie (Sączewska 12) odbędzie się organizacyjne posiedzenie przedstawicieli różnych instytucyj i organizacyj, celem utworzenia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego komitetu obywatelskiego uczczenia drogiej sercu każdego polaka pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

——o——

POKRYWANIE SKŁADEK UBEZPIECZENIOWYCH PRZEZ PRACODAWCĘ.

Zakład ubezpieczeń społecznych wyjaśnił, że w wypadkach, gdy pracownik w danym tygodniu składkowym nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia, lecz podlega obowiązkowi ubezpieczenia wobec istnienia stosunku najmu pracy — wówczas składkę ubezpieczeniową za ten tydzień obowiązany jest pokryć w całości pracodawca.

Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmów: I. „Samarang" film z życia poławiaczy pereł II „W 8 minut naokoło świata" z Douglasem Fairbanksem w roli głównej. Ceny miejsc od 25 groszy.

KONFERENCJA Z GŁÓWNYM INSPEKTOREM PRACY.

Wobec zwołania konferencji w inspektoracie pracy w Sosnowcu na wtorek, dn. 14 bm. zarząd główny polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu wzywa wszystkie zarządy oddziałów okolicznych, aby bezwarunkowo wysłały delegatów na nadzwyczajne zebranie zarządu w poniedziałek, dnia 13 bm. o godzinie 19.30 w lokalu związku przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a, celem omówienia spraw, jakie mają być poruszone na konferencji.

—::o::—

— **Sesja wyjazdowa sądu okręgowego** w Sosnowcu. Dnia 13 bm. tj. w poniedziałek sąd okręgowy w Sosnowcu wyjeżdża na 5-dniową sesję wyjazdową do Zawiercia, gdzie rozpatrzy kilkadziesiąt spraw o przestępstwo popełniono na terenie Zawiercia. Sądzić będzie sędzia Awakumow, oskarżać — prok. Bulanda.

— **Uniwersytet robotniczy rozpoczyna** wykłady. Kierownictwo uniwersytetu robotniczego w Sosnowcu zawiadamia słuchaczów, że wykłady rozpoczną się 20 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu domu społecznego

— **Ofiary na budowę szpitala dziecięcego.** Do kasy tow. przyjaciół budowy szpitala dla dzieci Zagłębia Dąbrowskiego wpłynęły ofiary od p. S. z Saturna (za pośrednictwem dr. Molickiego) zł. 10 i od p. Wrzesińskiego zł. 5.

— **Z działalności komisji organizacyjnej związku pracowników umysłowych Zagłębia Dąbrowskiego.** Wybrana na zebraniu organizacyjnem tymczasowy zarząd, po przedstawieniu się władzom państwowym na tut. terenie, złożył do rejestracji statut związku w inspektoracie pracy. Po uzyskaniu rejestracji zarząd związku rozpocznie publiczną działalność której program został opracowany. W najbliższym dniu tymczasowy zarząd przystępuje do wynajęcia lokalu. Dodać należy, iż samorzutnie powstało już kilka licznych grup organizacyjnych wymienione go związku, które zadeklarowały swoją współpracę dla dobra powstającej organizacji.

— **Otruła się esencją octową.** 20-letnia Marja Polkówna, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Pszennej 19 wypiła znaczną dozę esencji octowej. Po przewiezieniu do szpitala ubezpieczalni, po kilku godzinach męczarni zmarła.

Powód samobójstwa narazie nieznany.

Dwaj bezrobotni z Sosnowca „kupowali" na raty

drogie radjoodbiorniki

Aresztowanie kombinatorów w Będzinie

W Będzinie policja zatrzymała onegdaj dwuch bezrobotnych mieszkańców Sosnowca Bazylego Kuziewa (ul. Wielka 3) oraz Feliksa Nagodę (Górnicza 9), którzy dokonali oszustw na szkodę kilku firm, sprzedających aparaty radjowe.

Obaj bezrobotni wpadli na ciekawy pomysł zarobkowania.

Zgłaszali się oni do różnych firm w Zagłębiu, gdzie kupowali na weksle na długoterminowe raty, aparaty radjowe w cenie od 280 zł. do 400 zł.

Rat tych oczywiście następnie nie płacili, a aparaty sprzedawali różnym osobom za gotówkę, biorąc za aparat od 50 do 70 zł.

OSZUKAŃCZY PROCEDER.

Kuziew i Nagoda po przyjściu do sklepu z aparatami radjowemi oświadczali, że chcą kupić dobry aparat. — Wybierali aparaty w cenie od 280 zł. do 400 zł. Po otrzymaniu aparatu oszuści umawiali się z właścicielem sklepu co do warunków na jakich nabyć mogą aparat. Uzgadniali więc, że aparat kupują na 18 rat, przyczem nie wpłacali nawet pierwszej raty.

Kuziew, który kupował aparat okazywał legitymację pracownika kolejowego, a weksle żyrował jego kolega Nagoda, który przedstawiał się jako pracownik huty Milowice.

Obaj bezrobotni załatwiali sprawę kupna aparatu z wielką pewnością siebie, tak, że właściciel firmy nie podejrzewał, że ma do czynienia z pomysłowymi kombinatorami.

W innym zaś sklepie aparat kupował Nagoda, a Kuziew żyrował weksle.

ODEBRANE RADJOODBIORNIKI

W ten sposób Kuziew i Nagoda kupili odbiorniki radjowe w następujących firmach: Tyszko w Będzinie (2 radjoodbiorniki), Berkowicz w Będzinie (2 odbiorniki) oraz u Maneli w Sosnowcu (1 radjoodbiornik).

Ogółem dotąd policja odebrała 6 odbiorników sprzedanych przez kombinatorów. Zachodzi podejrzenie, że oszukali oni w ten sposób jeszcze inne firmy.

Kuziew i Nagoda przekazani zostali władzom sądowym.

Śmierć górnika pod zwałami węgla

na kop. Renard w Sosnowcu

Wczorajszej nocy na kopalni hr. Renard w Sosnowcu wydarzył się mrożący krew w żyłach wypadek.

Na dole kopalni pracował 51-letni górnik Kajetan Krosta, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Cmentarnej 8.

W pewnym momencie na nieszczęśliwego górnika spadły zwały węgla, który oberwał się niespodziewanie.

Krosta poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki tragicznie zmarłego górnika wydobyto i umieszczono w kostnicy.

Krwawy szał kochanka

NOŻEM KUCHENNYM ZARŻNĄŁ 14-LETNIĄ DZIEWCZYNĘ

We wsi Świetlikowa Wola pow. kozienickiego, niejaki Józef Pajączek utrzymywał bliższe stosunki z Balbiną Kosmalową.

Wczoraj u Kosmalów na tle nieporozumień małżeńskich wynikła sprzeczka pomiędzy małżonkami, a będącym u nich Pajączkiem.

W pewnym momencie Pajączek schwycił leżący na stole nóż kuchenny i zarżnął nim 14-letnią córkę Kosmalowej — Annę. Następnie Pajączek rzucił się na swą kochankę i zadał jej kilka głębokich ciosów w głowę i piersi oraz lekko poranił jej męża Jakóba Kosmalę, zadając mu dwie rany nożem w głowę.

Mordercę aresztowała policja.

Byli sołtysi gminy Włodowice defraudantami

DEFRAUDACJE WYNOSZĄ OKOŁO 2000 ZŁ.

Jeszcze nie przebrzmiały echa nadużyć natury finansowej, popełnionych w gminie Rokitno Szlacheckie, gdy obecnie znowu postawiono w stan oskarżenia dwuch byłych sołtysów gminy Włodowice. W stan oskarżenia postawieni zostali urzędujący przed paru laty sołtysi, a mianowicie Tomasz Świerdza i Bartłomiej Molęda, którzy za czas swego urzędowania zdołali zdefraudować 2000 zł.

Niesumienni sołtysi dopuścili się w ten sposób nadużyć, że nie wszystkie ściągane podatki odprowadzali do kasy gminnej.

Przeciwko defraudantom, przebywającym na wolności, przygotowany został już odpowiedni akt oskarżenia i w najbliższym czasie obydwaj staną przed sądem.

Sprawca wielu kradzieży w Zagłębiu

schwytany

Jak już pisaliśmy, policja w Dąbrowie schwytała znanego włamywacza Bolesława Dorosa, wielokrotnie karanego więzieniem. W czasie dochodzenia stwierdzono, że Doros dokonał w Dąbrowie kilkunastu kradzieży z włamaniem, a mianowicie: we wrześniu ub. r. kradzieży manufaktury i galanterji wart. 1000 zł. ze sklepu Rudolera, w listopadzie ub. r. ozdób od rodałów w żydowskim domu modlitwy w Dąbrowie, 25 listopada kradzieży wędlin wart. 100 zł. u rzeźnika Nowakowskiego, dnia 1 grudnia kradzieży wędlin ze sklepu rzeźniczego wart. 300 zł. ze sklepu Orzech Liby, w grudniu ub. r. wyrobów tytoniowych i innych rzeczy, wart. 300 zł. ze sklepu Jakubowicza, kradzieży 22 kur, wart. 45 zł. z komórki Więckowskiego, w dn. 5 grudnia i w nocy z 1 na 2 stycznia br. kradzieży obuwia, wart. 1000 zł. ze sklepu Lewkowicza.

Część skradzionych towarów znaleziono u paserki, Anieli Łatowej, zamieszkałej przy ul. Konopnickiej 18 w Dąbrowie, która również została zatrzymana i wraz z Dorosem przekazana władzom sądowym

Szopenfeldziarze z Będzina przed sądem w Katowicach

Przed sądem w Katowicach odpowiadali Stanisława Bełszyńska i Kazimierz Dwornik z Będzina, którzy wykorzystując ruch przedświąteczny w sklepach katowickich, kradli co wpadło w ręce.

W dniu 21 grudnia ub. r. w magazynie Whole - Whorta okradli kilkanaście kiosków. Łupem złodziei padły najrozmaitsze towary, znacznej wartości.

Sąd skazał szopenfeldziarzy po 2 miesiące aresztu bez zawieszenia.

— **Związek podoficerów rezerwy w Golonogu** urządza w dniu dzisiejszym o godz. 6 wiecz. w lokalu świetlicowym (mleczarnia) tradycyjny opłatek dla swych członków i ich rodzin.

— **Zarząd centralnego związku robotników przemysłu drzewnego i pokrewnych** zawodów w Sosnowcu, Racławicka 6, zwołuje dziś o godz. 10 rano w lokalu własnym walne zebranie członkowskie.

— **Zabawa ompiacka w Sosnowcu.** O. M. P. ognisko im. gen. Pierackiego w dniu 18 bm. w sali Kuźnicy przy ul. Warszawskiej 22 urządza zabawę karnawałową. — Zaproszenia otrzymać można począwszy od dnia 13 bm. w lokalu OMP. przy ul. Strzeleckiej nr. 2 od godziny 18 do 20-ej, lub w biurze pisania podań Karola Sankiewicza, hale Rozwoju w godzinach od 13 do 18-ej codziennie.

— **Złodziej z Niwki.** Wczoraj rano zakradł się do piwnicy sądu grodzkiego w Mysłowicach 19-letni Henryk Śliwka z Niwki i usiłował skraść przyrządy centralnego ogrzewania. Jednak kradzież w porę spostrzegł woźny i po pościgu ujął złodzieja.

— **Nowe władze ochotniczej straży ogniowej w Grodźcu.** W Grodźcu odbyło się walne zebranie członków ochotniczej straży ogniowej.

Zagaił zebranie prezes straży inż. Hertz, poczem do stołu prezydjalnego zasiedli pp.: T. Dobrowolski — przewodniczący, st. instruktor powiatowy N. Kalkowski, wójt Imiola i E. L's. Sekretarzował p. Al. Ciapała.

Po przemówieniu prezesa inż. Hertza i odczytaniu protokułu z poprzedniego zebrania odbyły się uzupełniające wybory członków zarządu. Obecnie w skład zarządu wchodzą następujące osoby: inż. Hertz — prezes, p. T. Przewłocki, p. Wł. Flak, p. J. Morak, p. J. Czajer i nowowybrani pp. Ign. Czerwiński i Al. Kozyba.

Komendantem straży wybrano p. B. Rojka.

Komisja rewizyjna pp.: L. Bramora, Wł. Zmysło i T. Wójcik.

Z Zawiercia

(z) Postrzelony węglarz. Na przechodzącym o godz. 20 m. 30 obok Borowego Pola poza Zawierciem pociąg towarowy, załadowany węglem, rzuciła się grupa młodych ludzi i poczęła w gwałtowny sposób wyrzucać węgiel z wagonów. Obsługa pociągu zmuszona była użyć broni palnej, strzelając w grupę napastników.

Strzały były fatalne, albowiem jeden z napastników a mianowicie Bolesław Makieła, zamieszkały na Małym Zawierciu został ranny w obydwie nogi powyżej kolan. Makieła pozostaje na kuracji w domu. Policja prowadzi dochodzenie celem wykrycia całej grupy amatorów węgla.

(z) Kradzież stalowego rumaka.— P. Klechniewskiemu Witalisowi (Piłsudskiego 41) nocy onegdajszej nieznani sprawcy skradli z zamkniętego mieszkania rower, wartości 80 zł. Do mieszkania sprawcy dostali się przy pomocy dobranego klucza. Odszukaniem roweru i złodzieja zajęła się policja.—

(z) Bracia Rusinkowie nie potrafią szanować policji. Są jeszcze w Zawierciu ludzie, którzy do ciężkiej i odpowiedzialnej służby policji nie odnoszą się z należytym szacunkiem, a przeciwnie odnoszą się zbyt często lekceważąco. Do takich nieuznających władzy policyjnej należą trzej bracia Rusinkowie, a mianowicie Lejb, Wolf, Dawid, handlarze mięsa wołowego, zamieszkali na Nowym Rynku.

Onegdaj pełniący na rynku służbę post. G. zmuszony był Rusinkowi zwrócić uwagę, za co Rusinkowie znieważyli słownie posterunkowego, nie podobały im się bowiem jego zarządzenie służbowe. Za znieważenie policjanta w służbie Rusinkowie pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

(z) Skradziono mu garnitur. — Grajcer Jacheta, zamieszkały przy ulicy Piłsudskiego 9 zameldował w komisarjacie policji, iż onegdaj z zamkniętego mieszkania skradziono mu 1 garnitur męski.

O kradzież tą poszkodowany oskarża Dorę Wajsman, zamieszkałą w tymże samym domu. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

2500 BEZROBOTNYCH REDAKTORÓW

Bardzo wiele dzienników niemieckich w ciągu roku 1935 zawiesiło swe wydawnictwo. Koniec roku 1935 spowodował dalsze likwidacje. I tak zlikwidowano np. „Lever Aureigeblatt“ w 88 roku wydawnictwo „Algemeine Auzeiger‘ w 44-ym. Wskutek tego, jak podaje niemiecki związek dziennikarzy, znajduje się obecnie w Niemczech przeszło 2500 dziennikarzy bez zajęcia

ZE SPORTU

156 piłkarzy w obozach zimowych

A co z piłkarzami w okręgu kieleckim?

Warszawski okr. zw. piłki nożnej wyznaczył już, w myśl zarządzenia PZPN. grupę 26 czołowych piłkarzy, którzy przejdą specjalną zaprawę zimową. Do grupy weszli: Martyna, Keller, Przeździecki II, Kubera, Cebulak, Przeździecki I, Nawrot, Łysakowski, Wypijewski (z Legji), Jachimek, Rudnicki, Krysiński, Knioła, Smoczek, Pirych, Stolenwerk (z Warszawianki), Bułanow, Szczepaniak, Kruk Odrowąż (Polonja), Zieliński, Izydorczak (AZS), Jerzy Wesołowski (Orkan), Napiórkowski (Skoda), Stępień (PZL) Wróbel (PWATT).

Najlepsi z tej grupy będą zaliczeni do obozu przed meczem Polska — Belgja, który odbędzie się w Katowicach.

W innych sześciu okręgach również wybrano już po 26 piłkarzy tak, że ogółem przed obozem w Katowicach przejdzie zaprawę zimową 156 najlepszych naszych piłkarzy. We wszystkich okręgach zaprawa zimowa rozpocznie się 15 bm.

Dotychczas niewiadomo ilu piłkarzy z okręgu kieleckiego zostanie wyznaczonych do tego obozu.

PROPAGANDA SPORTU NARCIARSKIEGO W ZAGŁĘBIU.

W celu spopularyzowania w najszerszych warstwach społeczeństwa sportu narciarskiego, zarząd główny robotniczego instytutu oświaty i kultury im. St. Żeromskiego organizuje wzorem lat ubiegłych kurs narciarski dla członków i nie członków. Kurs powyższy odbędzie się w pięknej miejscowości tatrzańskiej Bukowinie. Uczestnicy umieszczeni będą w pensjonacie wraz z przyległymi domami o czystych i wygodnych izbach. Całkowity koszt pełnych 10-ciu dni pobytu w obozie wraz z wyżywieniem (4 razy dziennie) instruktorami, przewodnikami oraz trzema wycieczkami (sankami do Morskiego Oka, na nartach do Jurgowa, pieszo do Trypsz) tylko 38 zł. dla członków R. I. O. K. i ZZZ. oraz 44 zł. dla nieczłonków. — Przewidzianych jest 6 grup 10-dniowych począwszy od 22 bm.

Dla uczestników obozów uzyskaliśmy 67 proc. zniżkę kolejową. Szczegółowych informacyj udziela sekretarjat R. I. O. K. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 8 m. 8, tel. 12-01 od godz. 18 do 20-ej.

—o—

ODZNACZENI DZIAŁACZE I ZAWODNICY BOKSERSCY W OKRĘGU LUBELSKIM.

Dnia 2 lutego odbędzie się obchód uroczystości 5-lecia istnienia lubelskiego okr. związku bokserskiego. W związku z powyższem świętem, specjalnie wybrana komisja odznaczeniowa zakończyła obecnie swe prace i ogłosiła listę odznaczonych działaczy i zawodników bokserskich.

Lista ta przedstawia się następująco.

Złota odznaką zasługi odznaczeni zostali pp.: płk. Grefner, por. Kaja, kpt. Sauter, Zylberrajch Leon, Kwietniewski Alfred i Heldrich Teodor.

Srebrna odznaka nadana została pp.: pp.: Kunickiemu J., Holcbergowi Abr., Lewandowskiemu Alb., Gizie Fr., dr. Buczkowi T., Marczukowi Fr., dr. Piotrowskiemu, Dickmanowi J., Szczygłowskiemu J., Stefańczykowi J., Okołowowi F. i Szuflowi A. kom. Bali Kaz., Abramkowi Al., inż.

Bronzowa odznaka nadana została nast. zawodnikom: Ceglarzowi T., Filipkowi St., Wójcickiemu M., Urbanowi J., Mirosławskiemu J., Szpiro Gidali, Wojsławskiemu M., Krzyżanowskiemu St., Budzyńskiemu Włodz., Kalicie J., Mełgwie F., Butryńskiemu T., Akermantowi C., Rozenmanowi, Kocjanowi J. i Stachurskiemu S.

—::o::—

✕ **Zebranie O. K. S. w Częstochowie** odbędzie się w dniu dzisiejszym. Z sosnowieckiego podkolegjum wyjeżdża delegacja w składzie pp.: prezes Słomczyński, Czech, Pietrakowski i Berliner.

✕ **Zawody bokserskie na Saturnie.** Dziś na Saturnie rozegrane będą ciekawe zawody bokserskie pomiędzy sosnowiecką Unją, a drużyną CKS. Gospodarze do tego spotkania przywiązują dużą wagę, ponieważ od wyniku jego zależeć będzie w dużym stopniu komu przypadnie tytuł mistrza Zagłębia. Największe szanse ma Unja. Gdyby jednak spotkanie przegrała, trzy kluby tj.: Policyjny, CKS., Unja będą miały po jednakowej ilości punktów. Sosnowiczanie przyjeżdżają do Czeladzi w najlepszym składzie. Drużynę gospodarzy zasili w wadze ciężkiej poraz pierwszy, Bednarczyk.

(✕) Wniosek o utrzymanie Cracovii w lidze będzie dopuszczony pod obrady. —

Zarząd ligi polskiego związku piłki nożnej rozpatrywał sprawę swego stanowiska wobec licznych wniosków klubów, jakie wpłynęły na walne zgromadzenie ligi 18—19 bm. w Warszawie.

Co do wniosku Pogoni w sprawie dopuszczenia Cracovii do ligi, zarząd postanowił w drodze wyjątku przyjąć tłumaczenie Pogoni, że opóźnienie w nadesłaniu wniosku wynikło z winy sekretarjatu i zgodził się na dopuszczenie tego wniosku pod obrady. —

POLSKA REPREZENTACJA NA OLIMPJADĘ ZIMOWĄ.

Polski komitet olimpijski odbył posiedzenie, na którem ustalono, w jakich konkurencjach weźmie udział polska reprezentacja. Są to: w narciarstwie: kombinacja alpejska i norweska, sztafeta 4×10 km i skoki otwarte.

Pewny jest wyjazd następujących zawodników: Czecha, obu Marusarzy, Górskiego, Orlewicza, Karpiela. Pozatem wyjedzie wojskowy patrol narciarski

Reprezentacja hokejowa składać się będzie z 14 graczy.

Z pośród łyżwiarzy brany jest pod uwagę jedynie Kalbarczyk.

Z Olkusza

(ol) Z żałobnej karty. W dniu wczorajszym przy tłumnym udziale mieszkańców Olkusza, odbył się pogrzeb ś. p. Heleny Noconiowej, nauczycielki szkoły powsz. w Olkuszu, zmarłej po długiej chorobie w wieku lat 45.

Ś. p. Helena Noconiowa znaną była ze swej pracy społecznej zwłaszcza w organizacjach chrześcjańskich.

Pogrzeb ś. p. Noconiowej w dniu wczorajszym był manifestacją wszystkich prawie mieszkańców Olkusza, oraz dziatwy, którzy w ten sposób pragnęli spłacić dług wdzięczności Tej niezmordowanej patrjotce i pracownicy na niwie pedagogicznej i społecznej.

Cześć Jej świetlanej pamięci!

(ol) Opłatek. Przedwczoraj odbył się opłatek w Zagórowej i Zadrożu, gm. Jangrot, urządzony przez miejscowe koła gosp. wiejskich wspólnie przez kółko rolnicze i organizacje młodzieży wiejskiej.

(ol) Walter wystąpi w Olkuszu i Wolbromiu. W dniu wczorajszym starostwo olkuskie zezwoliło znanemu humoryście Walterowi i jego zespołowi na wystąpienia: w dniu 13 bm. (jutro) w Olkuszu i w dniu 14 bm. w Wolbromiu.

Dział urzędowy.

Spowodu braku materjału zarząd podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego, jak również W. G. i D. nie wydały w b. tygodniu komunikatu.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

139 POWIEŚĆ.

— Ależ... — bąknął były nadzorca z zakłopotaniem.

— Niema tu żadnego ale — przerwała żywo. — Jesteś, mój ojcze, tyle bogatym, iż zysk pieniężny nęcić cię nie powinien. Pan Lucjan posiada zdolność, młodość i odwagę, a obok tego i grunt po spalonej ręką zbrodniarza fabryce, to w każdym razie coś znaczy... Wspomnijmy, że bogactwa nasze wkładają na nas obowiązek przyjścia z pomocą synowi pana Labroue do odzyskania stanowiska, ku któremu powołuje go przeznaczenie.

— Dzielne, zacne serce! — pomyślał powtórnie Castel.

— Myśl to wysoce szlachetna, która zaszczyt pani przynosi — rzekł Jerzy; pojmuję jednakże, iż nad tak ważną decyzją ojciec pani zastanowić i rozmyślić się musi.

— Nad czem tu rozmyślać? — odparła żywo Marja — pan Labroue ze względu na swoją zdolność, zasługuje, aby został księciem w dziedzinie przemysłu; spółka z nim przecie korzyść tylko przynieść może. A zatem ojcze, głoś wyrok...

Mniemany Harmant usiłował się uśmiechnąć.

— Zawyrokować zaraz w tej sprawie, jak żądasz — odpowiedział — byłoby to działać lekkomyślnie, co nie jest moim zwyczajem. Każda idea potrzebuje zostać do głębi zbadaną; nie odtrącam twego projektu w zasadzie; przyznaję, iż pan Labroue zasługuje, ażeby się jego losem zajęto i nad tem pomyślę.

To mówiąc, Garaud podniósł się z krzesła, zmuszając niejako swą córkę, aby toż samo uczyniła. Chciał jaknajrychlej przerwać rozmowę, męczące go niewypowiedzianie.

— Pan już nas opuszczasz, tak prędko?

— Co począć? śpieszyć nam trzeba; mamy jeszcze kilka wizyt do złożenia, a jest już późno.

— Przed odjazdem zaniosę jeszcze prośbę do pana, panie Castel — mówiła Marja, zwracając się ku artyście — Pragnęłabym utworzyć sobie małą galerję obrazów i dlatego zwracam się do pana, żądając jego pomocy w dwóch szczegółach...

— Racz pani rozkazać — rzekł Edmund z uśmiechem — w czemże służyć mogę?

— Najprzód pragnęłabym otrzymać dla siebie jedną z prac pańskich, a następnie proszę nie odmówić mi swej rady w wyborze innych obrazów.

— Będę szczęśliwym, mogąc pani usłużyć. Racz przeto odwiedzić moją pracownię wraz z ojcem, a wybierzesz sobie obraz według upodobania. Co zaś do prac moich współkolegów, będę się starał być pani wiernym przewodnikiem.

— Dzięki stokrotne — odpowiedziała. — Wszak ojcze, towarzyszyć mi zechcesz do pracowni pana Castel — nieprawdaż?

— Najchętniej — odrzekł Harmant — a jeżeli panu Castel uda się zrobić ze mnie znawcę malarstwa, powiem, że cudu dokonał.

— A więc spróbuję, panie — odrzekł artysta z uśmiechem.

XI.

Ojciec wraz z córką opuścili mieszkanie adwokata.

— Wiesz opiekunie — zaczął ten ostatni, skoro sami pozostali — zrobiłem pewne odkrycie podczas wizyty pana Harmant.

— Cóż takiego? — zapytał Edmund.

— Urocza córka miljonera broni nazbyt gorąco sprawy Lucjana, tam więcej coś istnieje nad przyjaźń...

— I ja to również zauważyłem — rzekł malarz.

— Wejście jego do domu przemysłowca sprowadzi zmian wiele w życiu tego dziewczęcia, ona go kocha, to widoczne... Jak sądzisz?

— Potwierdzam twe zdanie

— Zdaje mi się, że Lucjan mógłby ją zaślubić?..

— Nie, to nie nastąpi — rzekł Edmund.

— Dlaczego?

— Podczas gdy rozmawialiście, obserwowałem Harmanta. Przymuszał się on... był zakłopotanym, chwilami zdawało się nawet, jak gdyby tracił przytomność. Słowa jego córki widocznie boleść mu sprawiały.

— Cóż stąd wnosisz?

— Rzecz prosta, że przemysłowiec ma inne zamiary; nie podziela zdania swej córki; jest to człowiek bez serca.

— A jednak kocha bardzo swe dziecię.

— Tak... na swój sposób. Harmant czyni na mnie wrażenie zimnego egoisty, samoluba.

— Nie zyskał więc współczucia u ciebie?

— Nie! Być może, błądzę w mym sądzie o tym człowieku, widząc go po raz pierwszy; wierzę wszelako, że tak że wrażenia bywają niezawodzącemi. Ja w całem mem życiu niemi się rządziłem, a pierwszem wrażeniem, jakie on wywarł na mnie, był wstręt... wstręt niepokonany. Może on być biegłym mechanikiem, zdolnym przemysłowcem, ale że nie jest szczerym, przysiągłbym. — Przyszłość okaże, iż mam słuszność, przekonasz się o tem

d. c. n.

Wiadomości radjowe

ARTYŚCI ROZGŁOŚNI WROCŁAWSKIEJ PRZED MIKROFONAMI POLSKIEMI.

Polskie Radjo zaprosiło przed mikrofon na podstawie konwencji wymiany artystycznej — artystów rozgłośni wrocławskiej, mianowicie Podwójny Kwartet Wokalny pod dyrekcją Ernesta Prade. Koncert tego zespołu odbędze się dnia 13. I. o godz. 21. Program audycji składa się z pieśni prawie zupełnie w Polsce nieznanych — pieśni staroniemieckich kompozytorów. Utwory te pochodzą spod piór wybitnych mistrzów, choć oparte są nieraz na tematach ludowych. Z większą lub mniejszą prostotą opracowują w nich Melchjor Franck, Praetorjus i inni, mistrzowie przeważnie z początków stulecia XVII. melodje i teksty ogólnie wówczas znane. Najpiękniejszy z nich, to jedna z najbardziej uroczych pieśni, jakie wogóle istnieją, mianowicie „Insbruck, ich muss dich lassen" Henryka Isaaka, którą usłyszą radjosłuchacze na wstępie koncertu. Pieśń ta skomponowana z początkiem wieku XVI, przeszła później do choralu protestanckiego jako pieśń religijna.

DWA WESOŁE SKECZE.

„W biurze" i „telefon usprawnia życie, zbliża i przyśpiesza", oto tytuły dwu skeczów, które mówią same za siebie i świadczą zgóry o ich bezpośredniej aktualności. Nadane będą przez radjo dnia 13. 1. o godz. 16.45, a każdy znajdzie w nich nuty znajome, bliskie, a może do tego stopnia aktualne, że zawoła: „Znam, zanadto dobrze znam". Autorem obu skeczów jest Antoni Bohdziewicz, doświadczony radjowiec, autor licznych dowcipnych felietonów i były filar „Kukułki wileńskiej" z pierwszego okresu jej istnienia.

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY tańców (wirowych nowoczesnych) Porąbka, ulica Zawodzie 32.

DŁUGOLETNIE koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania, bieliźniarstwa Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. Kancelarja przyjmuje zapisy. Absolwentki po ukończeniu otrzymują świadectwa prawne, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. Dla Pań pracujących specjalny kurs wieczorowy.

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Dla pracujących kurs wieczorowy. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

ZOSTAŁY otwarte kursy kroju, szycia, modelowania Zawiercie Ognisko. Sienkiewicza 12 kierowniczka Marja Wojnarowska mistrzyni dyplomowana. Na kursie wyucza się wszelkich robót wchodzących w zakres krawiecki według najnowszych żurnali. Zapisy do 15 stycznia. Kończącym świadectwa.

KONCESJONOWANE długoletnie kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Krój najnowszy. Zapisy codziennie. — Kończącym świadectwa prawne przyjezdnym zniżki

OD 15 stycznia rozpocznie się roczny kurs kroju, szycia pod kierunkiem mistrzyni cechowej. Sosnowiec, Barbary 17.

POTRZEBNA uczenica do ondulacji żelazkowej i trwałej. Salon fryzjerski „Bristol“ Sosnowiec, Dekerta 8.

POSADY I PRACE

STOLARZY przyjmę i chłopców do nauki Sosnowiec, Swobodna 2, w poniedziałek.

POTRZEBNE 4 Panie od zaraz Zgłoszenia osobiste z dowodami w poniedziałek 13/I od godziny 10—13 Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a I piętro, lewo.

FURMANA odpowiedniego poszukuje Spółdzielnia Ziemiańska przy ul. Sienkiewicza 1.

POTRZEBNA służąca z dobrem gotowaniem i praniem. Zgłaszać się ze świadectwami Sosnowiec, Rudna 5 (Gimnazjum) od 3 do 5-tej.

MŁODY, władający biegle językiem francuskim, 20-letni szofer z dyplomem francuskim i polskim poszukuje pracy. Sosnowiec, Środula ul. Piotrkowska 6 Lucjan Kopczyński.

POSZUKUJĘ przedstawiciela możliwie technika. Inż. Zamojski. Katowice, Sokolska Nr. 3.

SZEWC — wywrotkarz specjalność skórkowe wywrotki potrzebny od zaraz. Wiadomość: Administracja.

ZDOLNY FOTOGRAF

retuszer—ka, laborant—ka) potrzebny—a. Radzikowski, Dąbrowa Górnicza, 3 maja 4.

POSZUKUJĘ pracy, znam język francuski przyjmę pracę do dzieci lub tłumaczkę Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia“.

WYTWÓRNIA krawatów i szelek poszukuje fachowych pracownic. Sosnowiec, Orla 3-a/4.

POTRZEBNY czeladnik piekarski z kartą rzemieślniczą. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 21.

OSOBA inteligentna poszukuje pracy u samotnego pana, znająca się dobrze na gospodarstwie. Oferty do administracji pod „Inteligentna“.

LOKALE

DO wynajęcia pokój umeblowany z komfortem przy rodzinie. Telef. 13-27

POKÓJ kuchnia sklep ruchliwy punkt do wynajęcia. Rybna 6, gospodarz.

LOKAL handlowy duży przy głównej ulicy odstąpię lub przyjmę spólnika z kilkoma tysiącami i udziałem pracy. Zgłoszenia Sosnowiec, administracja pod „Lokal“.

2 POKOJE kuchnia z wygodami II piętro od 1 lutego do wynajęcia. Wiadomość: ul. Zakręt 7.

DO wynajęcia pokój słoneczny dla jednej osoby z wygodami. Wiadomość Sosnowiec, Reymonta 30 m. 2 I p.

DO wynajęcia zaraz dwa obszerne słoneczne pokoje, przedpokój, łazienka, Sosnowiec, Legjonów 24, również przyjmę solidnego pana lub ucznia z utrzymaniem lub bez.

MIESZKANIA pojedyńcze i 2 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Pogoń. Wielka nr. 4.

POSZUKUJĘ lokalu, nadającego się na restaurację lub piwiarnię w dobrym punkcie, może być z urządzeniem. Zgłoszenia: administracja pod „Restauracja“.

WYNAJMĘ dwa pokoje z kuchnią, czynsz 35 złotych, Owsiana 10.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami wynajmę zaraz. Sosnowiec, Teatralna 1 m. 24.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SKLEP spożywczy z mieszkaniem i urządzeniem sprzedam, Rybna 8.

MASZYNĘ Singera sprzedam niedrogo. Wiadomość: Sosnowiec, Feliksa Perla 2 Pralnia.

SPRZEDAM dom murowany 8 ubikacji, wszystkie wolne. Zawiercie, Senatorska 31.

SPRZEDAM 11 mórg ziemi cena 3.500 pomiędzy Siewierzem a Myszkowem Wiadomość w administracji.

KUPIĘ plac na Pogoni do 25 prętów, lub niewykończony domek. Wiadomość w „Expresie“

MASZYNĘ sprzedam do szycia bębenkową okazyjnie 85 złotych. Jezor Cebrat.

DO sprzedania dom Kolonja Zuzanna 22 Polakiewicz.

MASZYNY do szycia i do plisowania „Singera“ jak nowe po 110 złotych sprzeda Oderberg, Sosnowiec, 3-go Maja 11-a.

WAPNO

budowlane, I-go gatunku, wysokoprocentowe, palone w piecach kręgowych. Wapienniki „Eltes“ Będzin, ul. Sielecka 19 tel. 5-95. Telefon zarządu 2-35 ul. Górnicza 5.

Singera

specjalne maszyny plisówki, mereżkarki, okrętki, dziurkarki, kompletne urządzenie motorowe do wyrobu bielizny okazyjnie poleca: „Secondhandmachine“ Katowice, Gliwicka 24. Przyjmujemy Pożyczkę Narodową.

KUPIĘ urządzenie fabryczki gilz do papierosów. Strzemieszyce, Kolejowa 6, mieszkania 8.

OKAZYJNIE sprzedam radjo 4-lampowe. Cena 130 złotych. Piłsudskiego 35 m. 6. Sosnowiec.

SPRZEDAM sklep w dobrym punkcie tanio byle zaraz. Wiadomość administracja.

SKLEP z mieszkaniem lub pojedyńcze do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, Kaliska 89.

SPRZEDAM sklep owocarnie z powodu choroby. ul. Florjańska 28 Bugaj.

SPRZEDAM nowe urządzenie sklepowe bardzo tanio. Rybna 5 m. 19.

PLAC do sprzedania bardzo tanio. Pogoń, ul. Sucha 42.

NAJTANIEJ kupisz artykuły kosmetyczne fryzjerskie, apteczne tylko w składzie Doncygiera, Będzin, Małachowskiego 34. Poleca gwarantowane prezerwatywy od 80 groszy.

PIANINO koncertowe, piękny ton okazyjnie sprzedam. Fickowski, Grodziec, Konopnickiej 13.

POWOZY używane i bryczkę sprzedam. Będzin, 1-go Maja 36.

SPRZEDAM dom nowowybudowany 3 ubikacje z ogrodzeniem i chlewem. Dąbrowa Górnicza, Smugi, Gminna 5.

SKLEP w dobrym punkcie wyrobiony do odstąpienia, powód wyjazd. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM pianino prawie nowe. Wiadomość w admnistracji.

SPRZEDAM maszynę do szycia mało używana. Sosnowiec, Małachowskiego 30 Jędrusek.

SPRZEDAM szafy, stoły rozsuwane, tualetki dębowe, Sosnowiec, Kowalska plac Kościelny. Maj.

SPRZEDAM nowy wóz Nr.. 2. Dąbrowa, ul. Jaworowa vis a vis numeru 55..

RADJO sieciowe nowe tanio sprzedam. Sosnowiec, ul. Swobodna 20.

NOWOCZESNE

tapczany, fotele, otomany, kozetki, materace, ceny niskie, warunki dogodne, poleca Zakład Sosnowiec, Modrzejowska 7, Fajner

REGAŁ 12 kaszt nowy okazyjnie sprzedam. Sosnowiec, Dębowa 12, sklep.

SPRZEDAM interes gastronomiczny przy głównej ulicy, ewentualnie przyjmę wspólniczkę fachową, energiczną. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec. „Przyszłość zapewniona“.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową lub zamienię na gramofon za dopłatą Czeladź, Grodnicka 22.

SPRZEDAM dom nowy tanio punkt dobry 10 ubikacji. Wiadomość: Czeladź, Staszyca 16.

MŁYNEK dwucylindrowy na prąd i wodę sprzedam zaraz. Wiadomość ul. Promyka 2 w Sosnowcu.

HARMONJE stoliczkowe, chromatyczne białe, dwuchrzędówki używane, pianinowe. głosy narożniki sprzedaje, reperuje wszelkie instrumenty. Sosnowiec, 1 Maja 13, Rutkowski.

PIANINO, fortepian harmonje, skrzypce, jazzband sprzedam okazyjnie. Będzin, Kołłataja 30, Barenbłatt.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIŁEM książkę wojskową z kartą mobilizacyjną wydaną przez PKU. Sosnowiec, dowód osobisty wydany przez magistrat Sosnowiec, papiery powstańcze z dyplomem pierwszej klasy krzyża i inne papiery. Zgłoszenie do „Expresu“ za wynagrodzeniem. Kuzaj Alojzy.

CYMBLER JOSEK zgubił dowód osobisty wydany w Będzinie i zaświadczenie ze szpitala wydane w Cieszynie.

SKRADZIONO czysty weksel na 50 złotych, żyrowany Ignacy Waśniewski. — Ostrzegam przed przyjęciem.

MACKIEWICZ MIECZYSŁAW zgubił legitymację bezrobocia, wydaną przez Fundusz Pracy w Zawierciu.

SZOTA JÓZEFA zgubiła książkę Ubezpieczalni Społecznej, wydaną w Sosnowcu.

RÓŻNE

ZAGINĘŁA krowa duża gniada. Uprasza się o łaskawe odprowadzenie. Piotr Wyłupek, wieś Łęka, gmina Łosień, powiat będziński.

Biuro pisania podań

do władz **SĄDOWYCH** i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie **E. LWOWSKIEGO.** Sosnowiec, Warszawska 6.

DAM 100 złotych za wyrobienie posady. Oferty do administracji pod „100“.

DYPLOMOWANA kosmetyczka Ewa Hamburgerowa **„KALOTECHNIKA“** Sosnowiec, Piłsudskiego 12, tel. 11-45. Racjonalne leczenie i pielęgnacja cery. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs, systemem paryskim.

WYKWALIFIKOWANA pielęgniarka - wychowawczyni, przyjmuje niemowlęta i słabowite dzieci do pielęgnowania w Piotrowicach, Górny Śląsk, las, kąpielę lecznicze, masaże i gimnastyka. Zgłoszenia Katowice III, ul. Wojciechowskiego 36/8, Lauszowa.

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu, ulica Warszawska 12.

WYDZIERŻAWIĘ piekarnię w Kluczach dobrze prosperującą wraz z mieszkaniem, światło elektryczne, studnia, kawałek ogrodu do tego. Wiadomość kiosk Kordaszewskiego w Olkuszu.

Ondulacja trwała gwarantowana 5 zł.

Zawiadamiamy Szanowne Panie, że w naszym pierwszorzędnym salonie dla Pań, cena za ondulację trwałą obniżona została do zł. 5. Za jakość i trwałość wykonania gwarantujemy. **„SANITAS“ (G. KRAWIEC)** Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 1 (obok sklepu p. Wolskiego).

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Józef, Nikodem Zielonka, funkcjonarjusz policji państwowej, stanu wolnego zamieszkały w Będzinie. Małachowskiego 54-a syn małżonków: piekarza Jana Zielonki i Antonji z domu Gumieńska, zamieszkałych w Rudzie Śląskiej, 2. Elżbieta, Otylja Kawa z domu Jonderko bez zawodu, rozwiedziona zamieszkała w Szopienicach, ulica Borki Nr. 28 córka małżonków: maszynisty Franciszka Jonderki i Marji z domu Kondrot, zamieszkałych w Szopienicach, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Szopienicach i w czasopiśmie „Expres Zagłębia“. Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa, należy natychmiast zgłosić niżej podpisanemu urzędnikowi. Szopienice, dnia 9 stycznia 1936. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie A. Czora.

ONDULACJĘ trwałą parową wykonywa Chrześcjański Zakład Fryzjerski Sosnowiec. Okrzei 24 Pytlik.

ROZWÓD możesz otrzymać nawet bez zgody męża lub żony Zgłoszenia „Expres“ Dąbrowa pod „Rozwód“.

GOSPODYNIE lub przyjaciółki życia można poznać. Zgłoszenia „Expres“ Dąbrowa pod „Prywatny swat“.

JEŚLI pragniesz dobrze wyjść zamąż, napisz do biura „Amor“ Sosnowiec. Będzińska 39.

SAMOTNY lat 26 szatyn, przystojny, inteligentny, posiada majątek wartości 20 tysięcy złotych, z braku znajomości pozna panią z posagiem, jeśli przystojna — bez. Oferty Expres pod „270“.

Wydawca Helena Mensiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment“ w Warszawie, Sp. Akc.